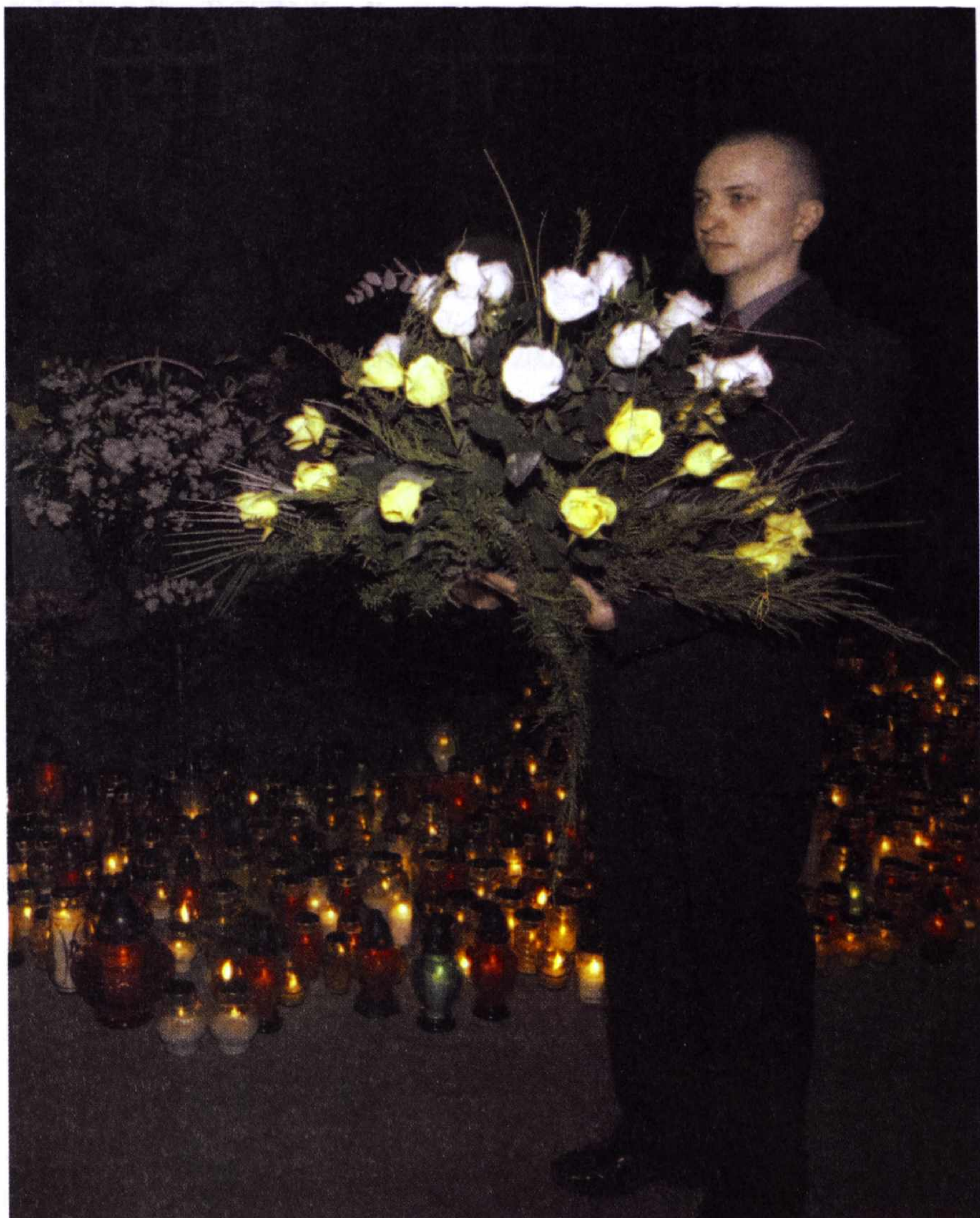


ŚP. MARIUSZ MRÓZ
1975–2005



Dziedziniec KUL, 5 IV 2005 r.

ŚP. MARIUSZ MRÓZ
odszedł od nas nagle dnia 25 maja 2005
przeżywszy 30 lat

Zaledwie od kilku miesięcy pracował w Instytucie Jana Pawła II Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zajmując się kolportażem kwartalnika „Ethos” oraz książek wydawanych przez Instytut. Od pierwszego dnia energicznie zabrał się do swoich zadań. Pojawiał się zresztą w Instytucie już wcześniej, gdy potrzebna była jakaś pomoc. W podobny sposób dał się poznać w wielu innych środowiskach Lublina. Można o nim powiedzieć – młody społecznik, człowiek wrażliwy na potrzeby drugiego. Ukończył politologię na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej ze specjalizacją dziennikarską. Spokojny, pogodny, zawsze delikatnie uśmiechnięty, wrażliwy, wychodzący naprzeciw drugiemu – tak Go postrzegaliśmy, takiego Go pamiętamy.

Od kilku lat był żonaty. Wraz z żoną Agnieszką wychowywali dwójkę dzieci – chłopca i dziewczynkę. Chętnie o nich wspominał, nosił ich zdjęcie na sercu. Widać było, jak bardzo je kocha. Z pewnością chciał żyć dla nich: dla żony i dla dzieci. Łatwo było dostrzec, że we wszystkim szukał Boga, spotkania z Nim. Szukał Go, gdy odwiedzał kaplicę Sióstr Karmelitanek w podlubelskim Dysie, oraz wtedy, gdy starał się służyć pomocą innym i troszczył się o ich dobro. O ile starał się znać i wychodzić naprzeciw potrzebom innych, o tyle swoje raczej skrywał. Nie chciał sobą nikogo absorbować.

Odszedł. Dlaczego? Dlaczego właśnie teraz? Przecież wielu go potrzebowało. Chciał przecież żyć dla drugich. Cóż mogą powiedzieć ci, których drogi schodziły się z Jego drogą, zwłaszcza Jego najbliżsi? Cóż może powiedzieć każdy z nas, Jego przyjaciół z Instytutu Jana Pawła II? Może to jedno zdanie: „Ktoś chciał mnie ukochać, lecz serce mu pękło”.

W modlitwie pochylamy się nad naszym zmarłym Bratem.

Wspólnota Instytutu Jana Pawła II KUL